

Próba nakładania na starostów nieuzasadnionych obowiązków uprzątnięcia po wypadku pasa drogowego drogi krajowej i wojewódzkiej jest nie do zaakceptowania.

Na takim stanowisku stoi Konwent Powiatów Województwa Zachodniopomorskiego. Podjął je 5 lipca br. w Szczecinku.

Starostowie zauważają, że ustawa o odpadach nie nakłada na nich obowiązków usuwania ze zdarzeń na drogach leżących w granicach administracyjnych powiatu po każdym podjęciu działań ratowniczych przez straż pożarną. Dotyczy to także kosztów za „zastępcze usunięcie” odpadów z wypadków z tych dróg przez zarządców tych dróg (a tymi są: Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad i Zachodniopomorski Wojewódzki Zarząd Dróg). A przeciwna interpretacja prawa jest wadliwa, natomiast próba nakładania na starostów nieuzasadnionych obowiązków uprzątnięcia po wypadku pasa drogowego drogi krajowej i wojewódzkiej jest nie do zaakceptowania.

Konwent starostów przypomina, że zgodnie z ustawą o odpadach koszty gospodarowania odpadami są ponoszone przez pierwotnego ich wytwórcę (tu sprawca wypadku) lub przez posiadacza odpadów (w przypadku dróg krajowych jest GDDKiA).

Odpadami z wypadków są jedynie te powstające podczas akcji ratowniczej lub gaśniczej, które prowadzą jednostki do tego powołane, czyli z reguły straż pożarna. Oznacza to, że odpadami nie mogą być uszkodzone w wyniku wypadku samochody, ale np. sorbenty, które powinna zabrać ze sobą straż pożarna.

GDDKiA w zakresie utrzymywania powypadkowego porządku na drogach powołuje się na dokument pn. „Zasady postępowania zarządcy drogi podczas zdarzeń na zarządzanej sieci dróg krajowych”. Jednakże nie jest to dokument w rozumieniu przepisów prawa. Jest dokumentem rangi pozaustawowej. Do tego nie ma nawet podpisu.

Starosta właściwy ze względu na miejsce powstania odpadów dokonuje zagospodarowania odpadów z wypadku jedynie w sytuacji, gdy:

- konieczne jest natychmiastowe zagospodarowanie odpadów z wypadku ze względu na zagrożenie życia lub zdrowia ludzi lub możliwość zaistnienia nieodwracalnych szkód w środowisku,
- nie można wszcząć postępowania egzekucyjnego dotyczącego obowiązku zagospodarowania odpadów wobec sprawcy wypadku albo egzekucja ta okazała się bezskuteczna.

- *W myśl tego starosta powinien najpierw ocenić i ustalić, czy faktycznie występują wskazane przesłanki – czytamy w stanowisku. – Ustawa nie rozstrzyga jednak, kto ma pomóc staroście w ustaleniu czy faktycznie następuje zagrożenie życia lub zdrowia lub możliwość zaistnienia nieodwracalnych szkód w środowisku – czytamy dalej. Jednakże jak zauważają starostwie zachodniopomorscy, po prawidłowo przeprowadzonej akcji ratowniczej nie będzie już występowało którekolwiek z wymienionych przez przepisy zagrożeń.*

- *Angażowanie w usunięcie skutków wypadków jednocześnie straży pożarnej, policji, zarządcy drogi oraz dodatkowo starosty jest postępowaniem całkowicie nieracjonalnym – podaje starosta Krzysztof Lis w stanowisku. – To wyraz absolutnego braku przestrzegania wynikających z ustawy o finansach publicznych zasad celowości, oszczędności, efektywności wydatkowania środków publicznych – dodaje.*

Z drogi odpady usuwa jej zarządca

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: poniedziałek, 20, lipiec 2015 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 3319

Konwent apeluje zatem o wypracowanie optymalnych i jednolitych zasad usuwania odpadów powypadkowych z dróg krajowych.